

Bunt gwardyi watykańskiej.

W chwili, gdy świat cały zajmuje się zatargiem bałkańskim, który przybrał zwrot wcale niespodziewany, pojawiła się na szpaltach pism codziennych wiadomość o buncie w łonie papieskiej gwardyi szwajcarskiej.

może każdej chwili, dwa miesiące przedtem powinien jednak zawiadomić o tem swą komendę.

Obowiązkiem gwardyi jest strzeżenie osoby Ojca św. w Watykanie i występowanie przy wszystkich uroczystościach, w których Papież bierze udział i to tak wewnątrz, jak i zewnątrz pałaców watykańskich. Regulamin służbowy, jak utrzymują pisma wło-



Bunt gwardyi watykańskiej: Oddział gwardyi szwajcarskiej w marszu.

Guardia svizzera, składająca się obecnie z stu siedemnastu ludzi wraz z oficerami, wprowadzoną została w Watykanie w r. 1505 przez papieża Juliusza II-go, który za radą kardynała Schinnera, Szwajcara rodem, zawarł układ z kantonami Zurichu i Lucerny o dostarczenie 250 ludzi do gwardyi papieskiej.

Według warunków przyjęcia każdy gwardzista musi odbyć poprzednio służbę wojskową w swym kraju i mieć 174 cm. wzrostu. Wystąpić z oddziału

skie, nie wspomina wcale o obowiązkowych ćwiczeniach wojskowych, przeznacza jedynie dziesięć dni w miesiącu na służbę w Watykanie, pozostałe dwadzieścia pozwala spędzić każdemu według własnego uznania.

Tymczasem obecny komendant, pułkownik Repond, chcąc zreformować gwardyę, wprowadził różne nowe zarządzenia, które stały się przyczyną niezadowolonia, a ostatecznie doprowadziły do konfliktu między żołnierzami a oficerami.



Bunt gwardyi watykańskiej: Pułkownik gwardyi szwajcarskiej, Repond, przyczyna ostatniego przesilenia.

Rozchodziło się głównie o obowiązkową musztrę, do której pułkownik zmuszał podkomendnych,



Echa katastrofy żywiołowej: Kilkuset robotników oczyszcza zasypany podczas powodzi tor kolejowy pomiędzy Chyrowem a Starzawą. (Fot. M. Todt, Przemysł).